Księga Rodzaju

Rozdział 26

**1**. Gdy w kraju nastał głód, drugi z kolei po tym, który był za czasów Abrahama, Izaak powędrował do Abimeleka, króla filistyńskiego, do Geraru. **2**. Ukazał mu się bowiem Pan i rzekł: Nie idź do Egiptu, lecz zatrzymaj się w tym kraju, który ci wskażę. **3**. Zamieszkaj w tym kraju, a Ja będę z tobą, będę ci błogosławił. Bo tobie i twemu potomstwu oddaję wszystkie te ziemie i dotrzymam przysięgi, którą dałem twojemu ojcu, Abrahamowi, **4**. że rozmnożę potomstwo twe jak gwiazdy na niebie oraz dam twojemu potomstwu wszystkie te ziemie. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia [takiego, jakie jest udziałem] twego potomstwa, **5**. dlatego że Abraham był mi posłuszny - przestrzegał tego, co mu poleciłem: moich nakazów, praw i pouczeń. **6**. Tak więc Izaak zamieszkał w Gerarze. **7**. A kiedy okoliczni mieszkańcy pytali go o jego żonę, odpowiedział: Jest ona moją siostrą. Bał się bowiem mówić: To moja żona, gdyż myślał sobie: Jeszcze gotowi mnie zabić z powodu Rebeki. - Była ona bowiem bardzo piękna. **8**. Gdy tak mieszkał tam już dłuższy czas, pewnego razu Abimelek, król filistyński, wyglądając przez okno, dostrzegł Izaaka uśmiechającego się czule do Rebeki jako do żony. **9**. Wezwał więc Abimelek Izaaka i rzekł: Przecież to jest twoja żona. Dlaczego mówiłeś: Jest ona moją siostrą? Odpowiedział mu Izaak: Mówiłem tak, aby przez nią nie postradać życia. **10**. A na to Abimelek: Czemu z nami tak postąpiłeś? Niewiele brakowało, aby któryś z mych poddanych żył z twoją żoną, a wtedy obciążyłbyś nas winą! **11**. Abimelek wydał więc wszystkim swym poddanym takie rozporządzenie: Ktokolwiek się tknie tego człowieka lub jego żony, z pewnością poniesie śmierć. **12**. Przebywając w tym kraju, zasiał Izaak ziarno i doczekał się w owym roku stokrotnego plonu, gdyż Pan mu pobłogosławił. **13**. I tak stawał się on coraz bardziej zasobny, aż dorobił się wielkiego majątku. **14**. Miał liczne stada drobnego i większego bydła oraz wiele służby. Toteż Filistyni z zazdrości **15**. zasypali ziemią wszystkie studnie, które niegdyś wykopali słudzy jego ojca, Abrahama. **16**. Sam zaś Abimelek rzekł do Izaaka: Odejdź od nas, bo jesteś zamożniejszy niż my! **17**. Izaak oddalił się więc stamtąd i rozbiwszy namioty w dolinie Geraru, tam osiadł. **18**. I zaczął oczyszczać studnie, które niegdyś wykopano za życia Abrahama, jego ojca, a które Filistyni po śmierci Abrahama zasypali, i przywrócił im takie nazwy, jakie niegdyś ponadawał jego ojciec. **19**. A gdy słudzy Izaaka, kopiąc w owej dolinie studnię, natrafili na bijące źródło, **20**. pasterze z Geraru wszczęli sprzeczkę z pasterzami Izaaka i mówili: To dla nas ta woda! - Studnię tę nazwał on Esek, bo swarzyli się z nim o nią. - **21**. Potem wykopali inną studnię, i znów powstał o nią spór; toteż dał jej nazwę Sitna. **22**. Izaak przeniósł się więc na inne miejsce i wykopał jeszcze inną studnię. O tę studnię już nie było sporów. Izaak dał jej nazwę Rechobot, mówiąc: Teraz dał nam Pan swobodną przestrzeń, abyśmy się rozmnażali w tym kraju. **23**. Potem wyruszył Izaak do Beer-Szeby. **24**. I zaraz pierwszej nocy ukazał mu się Pan i rzekł: Ja jestem Bogiem twego ojca, Abrahama. Nie lękaj się, bo Ja będę z tobą. I będę ci błogosławił, rozmnażając twoje potomstwo przez wzgląd na sługę mego, Abrahama. **25**. Izaak zbudował więc tam ołtarz i wzywał imienia Pana. Rozbił też tam swój namiot, a słudzy Izaaka wykopali tam studnię. **26**. Potem przybyli z Geraru Abimelek i Achuzat, jeden z przyjaciół Abimeleka, oraz dowódca wojska, Pikol. **27**. Izaak rzekł do nich: Czemu przybywacie do mnie, przecież znienawidziliście mnie i kazaliście mi się od was oddalić? **28**. Oni zaś odpowiedzieli: Widząc, że Pan jest z tobą, postanowiliśmy, aby istniała między nami, czyli między tobą a nami, umowa. Chcemy z tobą zawrzeć przymierze, **29**. że nie uczynisz nam nic złego, jak i my nie skrzywdziliśmy ciebie, wyświadczając ci tylko dobro, i pozwoliliśmy ci spokojnie odejść. Niechaj ci więc teraz Pan błogosławi! **30**. Izaak wyprawił im ucztę, oni zaś jedli i pili. **31**. Nazajutrz rano złożyli sobie nawzajem przysięgę, po czym Izaak ich pożegnał i rozstali się w zgodzie. **32**. A gdy tego dnia słudzy Izaaka przynieśli mu wiadomość o studni, którą wykopali, mówiąc: Znaleźliśmy wodę, **33**. nazwał on tę studnię Szibea. Dlatego to miasto nosi po dziś dzień nazwę Beer-Szeba. **34**. Gdy Ezaw miał czterdzieści lat, wziął za żonę Jehudit, córkę Chittyty Beeriego, oraz Bosmat, córkę Chittyty Elona. **35**. Były one powodem zgryzoty Izaaka i Rebeki.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.   
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.   
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.